



Nie miał prawka, a jechał prawie jak rajdowiec

data aktualizacji: 2016.08.02

Policyjna kontrola drogowa w niektórych przypadkach może zakończyć się zarzutami i sprawą przed sądem. Takiego finału może spodziewać się m.in. kierowca, który choć stracił prawo jazdy już jakiś czas temu, to prowadził auto i przekroczył nim dozwoloną prędkość o 40 km/h.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego z Iławy podczas patrolu w Chełmżycy zatrzymali do kontroli drogowej kierującego volkswagenem. Mężczyzna w terenie zabudowanym jechał samochodem z prędkością 90 km/h.

- Funkcjonariusze poprosili mężczyznę o prawo jazdy, dowód rejestracyjny samochodu i obowiązkowe ubezpieczenie OC. 52-latek przekazał policjantom dwa z trzech dokumentów, a na pytanie, gdzie jest prawo jazdy powiedział, że go nie ma - relacjonuje sierż. sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Iławie. - Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że uprawnienia mieszkańcowi gminy Grunwald zostały zatrzymane już wcześniej za popełnione wykroczenia.

Mężczyzna za przekroczenie dopuszczalnej prędkości został ukarany mandatem, natomiast za kierowanie autem bez prawa jazdy usłyszy zarzuty i stanie przed sądem.

Czy wiesz, że...

Osoby, które dopuszczą się kierowania pojazdem, dla którego stosowne uprawnienie zostało im wcześniej cofnięte w drodze decyzji administracyjnej wydanej przez właściwego starostę, wyczerpią znamiona przestępstwa (określonego w nowym art. 180a kk), za który to czyn przewidziano karę grzywny, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Niezależnie od rodzaju zastosowanej kary sąd będzie mógł także orzec środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/46802-nie-mial-prawka-a-jechal-prawie-jak-rajdowiec>